

# Abp Galbas przewodniczył Mszy Świętej z instalacją nowych kanoników Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej

24.6.2026 - | Konferencja Episkopatu Polski

**Abp Adrian Galbas SAC przewodniczył Mszy Świętej w uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, podczas której odbyła się „instalacja” nowych kanoników Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej. Wśród nich znalazł się ks. Jarosław Mrówczyński, zastępca sekretarza generalnego Konferencji Episkopatu Polski.**

W uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, patrona Archidiecezji Warszawskiej, w środę 24 czerwca, metropolita warszawski abp Adrian Galbas SAC przewodniczył Mszy Świętej w Archikatedrze Warszawskiej.

Na początku liturgii metropolita warszawski włączył do Kapituły Metropolitalnej Warszawskiej: ks. Jarosława Mrówczyńskiego, ks. Janusza Stańczuka, ks. Bartłomieja Pergoła, ks. Krzysztofa Szwarca, ks. Sylwestra Jeża, ks. Piotra Tomasika, ks. Sławomira Nowakowskiego, ks. Piotra Burgońskiego, ks. Andrzeja Tuleja, ks. Franciszka Longchamps de Brier, ks. Roberta Bańdura, ks. Moisésa Marína Péreza.

Homilię wygłosił ks. prof. Krzysztof Pawlina, rektor Akademii Katolickiej w Warszawie, który skupił się na powołaniu i jego odkrywaniu w życiu człowieka. „Cała tradycja biblijna przekazuje, że Bóg powołuje człowieka dużo wcześniej niż ten urodził się w konkretnym miejscu i czasie” - podkreślił. „Każdy z nas zaistniał w planach Bożych i były to plany pełne miłości” - mówił.

Bóg powołał człowieka po pierwsze, jak podkreślił, do zbawienia oraz życia wiecznego i „aby to osiągnąć jesteśmy powołani do wiary, nadziei i miłości”. „Ale Bóg pragnie naszego szczęścia dzisiaj, nie tylko po śmierci. Do czego jestem powołany? Po co w ogóle się urodziłem?” - kontynuował.

Następnie zacytował słowa amerykańskiej pisarki: „Powołanie to nie jest coś, co się nakłada jak warstwę farby i zmienia się kiedy chce. Powołanie tkwi w tobie. Nie masz wyboru, jeśli zajmiesz się czymś innym poniesiesz porażkę”.

Kaznodzieja podkreślił, że Jan Chrzciciel „otrzymał na ziemi najwspanialsze zadanie: rozpoznać Mesjasza i wskazać go ludziom”. „Nikt przed nim i po nim nie stanął przed taką piękną szansą” - mówił. „Nikt nie otrzymał takich znaków jak Jan, ale to nie znaczy, że nasze powołanie zniknęło albo jest mniej ważne. Musimy go szukać” - zaznaczył ks. Pawlina.

Wyjaśnił, że jest kilka sposobów, aby odkrywać swoje powołanie - to charyzmaty i talenty, którymi każdy jest obdarzony, ale też „znaki zewnętrzne podsuwane przez Boga”. „Bóg wplata w wydarzenia naszego życia podpowiedzi” - podkreślił.

Zacytował słowa Edyty Stein o tym, że „powołania nie znajduje się po zastanowieniu, ono jest odpowiedzią otrzymaną w modlitwie”. „Trzeba pytać Boga po co się narodziłem na modlitwie” - mówił rektor Akademii Katolickiej.

Ks. Pawlina zaznaczył, że żyjemy w czasach, kiedy często rezygnuje się z powołania, nie tylko do kapłaństwa, ale również do małżeństwa. „Wejście na drogę powołania wymaga odwagi” - podkreślił.

I dodał, że często wiąże się to z zerwaniem dotychczasowych nawyków czy osłabieniem relacji. „Z drugiej strony rozpoczynamy podróż bez mapy, listy miejsc, zdajemy się na plan Boga, który codziennie może nas wyprowadzać w inne miejsce, stwarzać nowe perspektywy” – mówił.

Kaznodzieja zaznaczył, że Jan Chrzciciel „niósł na swych barkach ogromny ciężar samotności i prześladowania, ale też ciężar presji, by wskazać ludziom prawdziwego Mesjasza”. „Być może to najważniejsze powołanie dla nas – rozeznąć kto jest Drogą, Prawdą i Życiem i przekazać to innym. To powołanie każdego chrześcijanina, a wypełnianie takiego powołania to niekiedy prawdziwe męczeństwo – podkreślił.

archwwa.pl/ BP KEP

<https://episkopat.pl/doc/249034.Abp-Galbas-przewodniczyl-Mszy-Swietej-w-uroczystosc-Narodzenia>